

AGNIESZKA SAMSONOWSKA

ORCID: 0009-0007-0704-3192

Polskie Towarzystwo Historyczne oddział Starachowice

Kasata zakonu cystersów w Wąchocku. Przyczyny i skutki

Słowa kluczowe: Wąchock, kasata, cystersi

Keywords: Wąchock, monastic order dissolution, Cistercians

Streszczenie: Artykuł jest próbą pokazania przyczyn i okoliczności kasaty zakonu cystersów w Wąchocku w 1819 r. Przedstawia kontekst polityczny, społeczny i ideologiczny. Szuka również odpowiedzi na pytanie, czy kasata przyniosła zakładane przez głównych organizatorów skutki i jakie miała konsekwencje dla samych zakonników oraz całego miasteczka.

Abstract: This article sets out to outline the causes and circumstances of the dissolution of the Cistercian Order in Wąchock in 1819 in their political, social, and ideological context. It aims to answer the questions of whether the dissolution brought the results expected by those who instituted it, and what consequences it had for the monks themselves and for the entire town.

Wstęp

Klasztory, już od czasów ich pierwszych fundacji, stanowiły na ziemiach polskich centra religijne, kulturowe i gospodarcze. Wokół nich powstawały często miasta lub osady żyjące z mnichami we współpracy, a obie strony czerpały z niej korzyści. Przykładem jest miasto Wąchock, które swój rozwój zawdzięcza fundacji opactwa cystersów w 1179 r. To cystersi nauczyli okoliczną ludność eksploatować kamieniołomy, wydobywać rudy żelazne, zakładać stawy rybne, młyny i kuźnice. Dzięki cystersom osada uzyskała pozwolenie na targi, to oni wreszcie doprowadzili do nadania osadzie praw miejskich, wyjednując stosowny

przywilej u Kazimierza Jagiellończyka. Sześciowiekową więź przerwały dopiero kasaty, których najwięcej przeprowadzono w XIX stuleciu.

Analizując liczne opracowania i źródła, należy stwierdzić, że oficjalne przyczyny kasat głoszone przez rząd Królestwa Polskiego, a w szczególności przez Wydział Oświecenia Narodowego i Spraw Wyznań Religijnych, rozmiągają się ze stanem faktycznym. Ani stan liczebny, ani stan budynków klasztornych, a tym bardziej poziom materialny i intelektualny zakonów nie wymagały tak głębokiej ingerencji. Przykład Wąchocka także to pokazuje. Był to klasztor, który do końca swojego istnienia posiadał duży potencjał rozwojowy – kilkudziesięciu mniichów, dobrze zarządzane majątki i zaplecze intelektualne w postaci prowadzonej przez zgromadzenie szkoły wydziałowej. Genezy kasat nie należy więc upatrywać w działalności zgromadzeń zakonnych. Wielu badaczy podziela dziś pogląd, że było to przedsięwzięcie przede wszystkim ideologiczne, realizowane przez elity wrogo do monastycyzmu nastawione, uważające życie zakonne za anachronizm niepasujący do nowoczesnych, oświeconych czasów.

Skutki kasaty okazały się tragiczne dla zakonników, budowli klasztornych i samych mieszkańców miasteczka. Państwo nie było w stanie zastąpić dotychczasowego, prężnego patrona. Bezpośrednimi następstwami likwidacji klasztoru w Wąchocku była utrata pracy przez liczną służbę w klasztorze i folwarkach, przestał działać punkt apteczno-zielarski, przestano także udzielać jałmużny. Ogromnemu zniszczeniu uległy również zbiory bogatej biblioteki i archiwalia klasztorne. W dalszej konsekwencji przeniesiono szkołę, a budynki klasztorne zaczęły popadać w ruinę. Właściwie żaden cel zakładany przez likwidatorów nie został osiągnięty – uzyskane dochody z kasat nie przyniosły oczekiwanych rezultatów i nie zaspokoily potrzeb. Przejęcie majątków klasztornych, zwłaszcza kuźnic i fryszerok, znacznie obniżyło ich dochody i doprowadziło do upadku.

W przeddzień kasaty – 1795–1819. Polityka państw zaborczych wobec zakonów klauzurowych

Klasztor wąchocki do trzeciego rozbioru znajdował się na obszarze okrojonej Polski. Większość z 17 istniejących przed 1772 r. na ziemiach polskich opactw egzystowała już jednak na terytorium zabranym przez państwa zaborcze, czyli Prusy, Austrię i Rosję. Ich komunikacja pomiędzy poszczególnymi domami zakonnymi i macierzystym Citeaux była mocno utrudniona, a po wybuchu rewolucji francuskiej wręcz niemożliwa.

Polityka państw zaborczych zmierzała we wszystkich trzech zaborach do likwidacji wspólnot zakonnych i sekularyzacji ich majątków. Szczególne piętno pod tym względem odcisnęła epoka józefińska. Cesarz Józef II był kontynuatorem działań swojej matki Marii Teresy i to za ich sprawą zlikwidowano azyl kościelny, ograniczono liczbę świąt, zakazano procesji i wreszcie zakładania nowych zakonów¹. Ustanowiono wreszcie świecki urząd, który miał kontrolować działalność zakonów w Austrii, a władze wydawały kolejne memoriały ograniczające życie zakonne: opodatkowanie dóbr, zakaz składania ślubów wieczystych przed 30. rokiem życia, zakaz prowadzenia nowicjatu². Prawdziwy cios przyszedł w roku 1782, kiedy to na mocy dekretu sekularyzacyjnego zlikwidowano wszystkie kontemplacyjne i eremickie zakony męskie i żeńskie, tj. kartuzów, kamedułów, klarysek, kapucynek, a także te, które nie prowadziły szkół, ochronek i szpitali³. Dekret ów regulował także sprawy organizacyjne związane z likwidacją poszczególnych klasztorów oraz zajmował się losami byłych już zakonników i zakonnicek. Druga fala kasat nastąpiła w latach 1783–1787. Szacuje się, że w ich wyniku w latach 1782–1783 zlikwidowano w cesarstwie austriackim 152 klasztory z 3570 zakonnikami i zakonnicek, a w kolejnych ok. 626 klasztorów i 49 fundacji⁴.

Podobna sytuacja miała miejsce na ziemiach zaboru rosyjskiego. Już w 1764 r. caryca Katarzyna dekretem o sekularyzacji dóbr cerkiewnych przejęła całość ich ziemi oraz zlikwidowała ogromną większość monasterów męskich i żeńskich⁵. W 1795 r. na mocy ukazu carycy zlikwidowaniu miały ulec wszystkie klasztory bazylikańskie, które nie prowadziły działalności charytatywnej bądź oświatowej. Odbierano też cerkwie unitom, przekazując je prawosławnym⁶. Polityka Katarzyny II i jej następców prowadziła więc do stopniowego ograniczania duchowieństwa rzymskiego na rzecz prawosławia aż do całkowitej likwidacji bazylianów w 1839 r. Zakon utracił większość szkół, ośrodków wychowawczych, pielgrzymkowych (z największym w Poczajowie) oraz możliwości prowadzenia misji i duszpasterstwa⁷. Prawosławie miało się stać religią „narodową” i należało

¹ S. Jujeczka, *Sekularyzacja dóbr kościelnych w nowożytnej Europie (połowa XVII – początek XIX w.)*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, T. I, Genez, Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 65–66.

² Tamże, s. 67.

³ Tamże, s. 68.

⁴ Tamże, s. 70.

⁵ Tamże, s. 64.

⁶ I. Wodzianowska, *Etapy likwidacji wspólnot bazylikańskich w Imperium Rosyjskim na przykładzie Ukrainy Prawobrzeżnej*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej...*, T. I, s. 273–277.

⁷ Tamże, s. 282.

je wzmocnić, dając mu odpowiednią infrastrukturę, rozwijając parafie, działalność wychowawczą i oświatową, wydawniczą i ruch pielgrzymkowy⁸.

30 X 1810 r. Fryderyk Wilhelm III – król pruski wydał edykt o włączeniu wszelkich dóbr duchownych do monarchii⁹. Jako powód kasacji podaje w nim nieprzystawanie życia zakonnego do współczesnych czasów, nadmierne obciążenie finansowe wiernych utrzymujących klasztory, konieczność wypłacenia kontrybucji Francuzom i wydanie takich edyktów przez wszystkie sąsiadujące monarchie. Walka z kościołem katolickim miała tu podobne mechanizmy jak w carskiej Rosji. Życie zakonne w protestanckich Prusach nie znalazło zrozumienia. Grunt pod kasaty przygotowywano już wcześniej. Zaraz po pierwszym rozbiore Polski na ziemiach zabranych poddano Kościół licznym szykanom. Przełożeni klasztorów musieli składać przysięgę na wierność królowi pruskiemu, nie wolno było przyjmować do zakonów nowych członków, osoby sprawujące funkcje w Kościele poddawano kontrolom urzędników, konfiskowano ziemię, majątki zakonne i biskupie.

W Wielkim Księstwie Poznańskim po upadku powstania listopadowego zlikwidowano prawie wszystkie zakony, pozostawiając jedynie oratorian św. Filipa Neri w Gostyniu¹⁰.

Po trzecim rozbiore Polski klasztor wąchocki znalazł się na terenie zaboru austriackiego i choć, jak się wyraziła Małgorzata Borkowska – „Wielki Zakrystian Cesarstwa Rzymskiego” już nie żył¹¹, groźba kasaty wcale nie była mniejsza. W dalszym ciągu uważano, że istnienie zgromadzeń zakonnych powinno być poddyktowane ich użytecznością. Może właśnie dlatego 20 czerwca 1795 r. C.K. Cyркуlarny Urząd Sandomierski¹² wysłał list okólny do przełożonych klasztornych, by sporządzali spisy zakonników przebywających w klasztorze (dwa razy w roku, w czerwcu i grudniu, według nowych zasad), z informacją wskazującą na rodzaj ich posługi¹³.

⁸ Tamże, s. 285.

⁹ M. Derwich, *Edykt kasacyjny króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III z 30 X 1810 r.: edycja i tłumaczenie*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, T. II, *Kasaty na Śląsku Pruskim i na ziemiach zaboru pruskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 21-22.

¹⁰ M. Kanior, *Polityka antyzakonna władz pruskich i kasata opactw benedyktyńskich w Lubiniu i Mogilnie*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej...*, T. II, s. 289-296.

¹¹ Mowa tu o Józefie II – cesarzu austriackim. M. Borkowska, *Z dziejów...*, s. 153.

¹² Administracja podstawowej (lokalnej) jednostki rządowej (odpowiednik powiatu) pod zaborem austriackim.

¹³ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Centralne Władze Wyznaniowe (dalej: CWW), sygn. 811, List CK Urzędu cyrkularnego do przełożonych zakonnych, rkps, k. 184.

Tabela 1. Stan osobowy zakonu cystersów w latach 1796–1817¹⁴

Rok	Ojcowie	Klerycy, w tym diakoni	Nowicjusze, w tym oczekujący	Bracia-laicy	Razem
1796	21	2	–	11	34
1800	16	10	2	–	30
1801	19	8	7	3	37
1802	18	6	6	3	33
1803/4	13	10	3	2	28
1805	14	9	3	2	28
1807	13	17	1	2	33
1808	15	15	1	2	33
1811	20	2	1	2	25
1812	21	1	–	2	24
1815	15	2	4	1	22
1817	20	3	1	1	25

Dzięki temu, że mnisi musieli takie listy przedkładać odnośnym władzom, możemy dziś odtworzyć z dużą dokładnością stan osobowy zakonu cysterskiego i przypisane zakonnikom funkcje. Powyższa tabela przedstawia dane na lata 1795–1817.

Jak wynika z analizy powyższych danych, liczba zakonników znacznie przewyższała niezbędne minimum. Liczba kleryków i nowicjuszy także wskazuje na potencjał rozwojowy zgromadzenia. Pod tym względem Wąchock należy zaliczyć do opactw dużych. Nie licząc okresu wojen napoleońskich, stan osobowy wynosił po trzecim rozbiorze średnio 32 osoby, a po 1811 r. – 24 zakonników. Większość z nich pochodziła z okolic Wąchocka i zajmowała się działalnością duszpasterską. Posługę kapłańską sprawowali w kościele przyklasztornym lub w parafiach położonych w dobrach cysterskich: Mniszku, Skarżysku, Borkowicach, Wawrzęcicach, Mircu, Chlewiskach czy Wzdole. Klasztor spełniał też inne ważne wymagania władz – wysyłał swoich kleryków na studia i jak podaje Piotr Gach, stanowili oni najliczniejszą grupę studentów spośród polskiej kongregacji

¹⁴ AGAD, CWW, sygn. 811, Spisy zakonników, rkps, k. 190-275.

cystersów¹⁵. Jeszcze jedną, istotną kartą przetargową dla pozostawienia zakonu cystersów było prowadzenie przez nich szkoły wydziałowej oraz jej wysoki poziom nauczania i utrzymywanie konwiktu. 30 listopada 1810 r. biskup kielecki Wojciech Górski napisał dość dramatyczny w swoim brzmieniu list do przeora wąchockich cystersów – Onufrego Adamskiego. Już wtedy apelował do zakonników, aby stanowili w tym gimnazjum widoczną elitę, dobrze odbieraną w lokalnej społeczności, by ich zaangażowanie w prowadzenie szkoły i dbanie o wysoką jakość kształcenia było widoczne, bo od tego zależy dalszy los zgromadzenia¹⁶. Zgodnie z zaleceniem władz zakon miał charakter służebny, prowadził jedną z niewielu w okolicy szkół wydziałowych, wydawało się, że dzięki temu przetrwa. Niestety, w ostatecznym rozrachunku ten argument okazał się nieskuteczny – o czym później.

Jako datę powstania wąchockiej szkoły A. Massalski podaje rok 1800¹⁷, a M. Borkowska twierdzi, że już około 1800 r. szkoła miała rangę gimnazjum i liczyła ponad stu pięćdziesięciu uczniów mieszkających na miejskich stancjach¹⁸. Zachował się dokument powołujący konwikt, czyli internat dla ośmiu uczniów utrzymywany na koszt zgromadzenia, z 24 maja 1803 roku¹⁹. Nie świadczy to jednak o tym, że sama szkoła nie mogła powstać wcześniej. Dzięki Adamowi Massalskiemu, który oparł się przede wszystkim na zachowanych w archiwum kieleckim sprawozdaniach z działalności szkoły, możemy wymienić nauczycieli uczących w Wąchocku w pierwszych latach istnienia gimnazjum, a wśród nich chyba najbardziej znanego i uznawanego – Stanisława Ćwierzowicza.

Wykładał on literaturę polską, łacińską, język niemiecki i matematykę²⁰. Dzięki wspomnianemu wyżej badaczowi wiemy też, że w roku szkolnym 1813/14 do gimnazjum uczęszczało 146 chłopców, przy czym większość z nich pochodziła z terenu Księstwa Warszawskiego, z Wąchocka pochodziło 32 uczniów, z miejscowości pobliskich – 93, 7 z Galicji i 1 z Francji, który był synem urzędnika. Spośród uczniów – synów mieszczan wąchockich najwięcej uczyło się w klasie elementarnej, a ich liczba spadała wraz z wyższym poziomem oddziału. Była to zresztą ogólna prawidłowość dotycząca wszystkich uczniów gimnazjum²¹.

¹⁵ P.P. Gach, *Opactwo cystersów w Wąchocku na przełomie XVIII i XIX w. Kasata i pielęgnowanie tradycji*, w: *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku. Materiały z sesji naukowej 1991 rok*, red. A. Massalski, D. Olszewski, Kielce 1993, s. 85.

¹⁶ AGAD, CWW, sygn. 811, List biskupa kieleckiego do przeora wąchockich cystersów, rkps, k. 43.

¹⁷ A. Massalski, *Szkoła średnia w Wąchocku założona z inicjatywy zakonu cystersów (1802–1836)*, w: *Z dziejów opactwa cystersów...*, s. 105.

¹⁸ M. Borkowska, *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku*, Kielce 1999, s. 154.

¹⁹ AGAD, CWW, sygn. 810, akt erekcyjny, rkps, k. 437-439.

²⁰ A. Massalski, *Szkoła średnia...*, s. 109.

²¹ Tamże, s. 110-111.

Zgodnie z umową zawartą przez klasztor z władzami austriackimi, a później z władzami Księstwa, klasztor brał na siebie spore koszty utrzymania szkoły. Do 1815 r. przeznaczal na ten cel 33 800 złp, z czego na pensje profesorów – 16 000 i ich utrzymanie 13 800 złp²². Pewnie było to duże obciążenie, skoro zakon starał się o ulgi w płatnościach na rzecz rządu. Z 1814 r. pochodzi odpowiedź na pismo Prefekta Departamentu Radomskiego wystosowana przez Radę Najwyższą Księstwa Warszawskiego, w której ta oświadcza z żalem, że nie może obniżyć kwot powinności zakonu wąchockiego pomimo jego wielkiego wkładu w kształcenie młodzieży, ponieważ nie leży to w jej kompetencji²³. W następnym roku Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, już w Królestwie Polskim, przejęła koszty utrzymania szkoły, ale do 1819 r. była ona pod zarządem i opieką mnichów cysterskich²⁴.

Stan majątku klasztornego tuż przed kasatą. Dobra opackie i konwenckie

Od ostatniego zaboru do momentu kasaty klasztor wąchocki funkcjonował sprawnie. Klasztor posiadał wtedy 14 wsi folwarcznych: Mirzec, Osiny, Jagodne, Grzybowa Góra, Skarżysko, Bzin, Mniszek, Chronów, Wawrzyszów, Rogowa, Jabłonica, Radomice, Marzysz, Łabędziów i Lisów²⁵. Do dóbr opackich należały klucze: wąchocki, zalesicki, pakosławski i łukawski, były one jednak przedmiotem wielu procesów majątkowych²⁶. Te najśłynniejsze dotyczyły wspomnianego już ostatniego opata komendatoryjnego Józefa Szaniawskiego, który pozostawił po sobie ogromne długi, a klasztor ustanowił kuratorem masy spadkowej²⁷. Na poczet „stołu opackiego” zaciągał różne długi, pożyczając, co ciekawe, także od samego zakonu. Ogólna ich suma wynosiła 61 350 zł i 24 gr²⁸. Procesy rozpoczęły się w 1797 r. przed Cesarsko-Królewskim Sądem Szlacheckim Krakowskim, a po ustanowieniu Księstwa Warszawskiego przed

²² Tamże, s. 112.

²³ AGAD, CWW, sygn. 810, Pismo prefekta Rady Najwyższej Tymczasowej Księstwa Warszawskiego do prefekta Departamentu Radomskiego, rkps, k. 443.

²⁴ A. Massalski, *Szkoła średnia...*, s. 113.

²⁵ J. Piwek, *Gospodarstwa rolne w dobrach cystersów wąchockich przed kasatą 1819 r., w: Z dziejów opactwa cystersów...*, s. 123-124.

²⁶ M. Borkowska, *Z dziejów...*, s. 151.

²⁷ Tamże, s. 150.

²⁸ AGAD, CWW, sygn. 810, Sąd Najwyższy w sprawie zgromadzenia zakonu XX cystersów przeciwko Franciszkowi Chodylskiemu, druk, s. 328-339.

Trybunałem Cywilnym Departamentu Radomskiego. Klasztor administrował tymi dobrami do 1808 r., do momentu śmierci opata Szaniawskiego, po czym dobra te przejął Skarb.

W maju 1818 r. cystersi zamienili kuźnice w Bzinie i Starachowicach z dobrami: Bzin, Bzinek, Bugaj, Starachowice, Krzyżowa Wola, Górniki, Maziarze na folwark Tarczek, w skład którego wchodziły wsie i dobra: Dąbrowa, Świętomarz, Dębno, Krajków, Brzezie, Szerzawy i Tarczek. Były one własnością Dyrekcji Górniczej. Stosowną umowę podpisano 4 maja tego roku²⁹.

Częścią dóbr zakon administrował bezpośrednio, a część oddana była w dzierżawę. Powodem tego, w pierwszym rzędzie, były możliwości organizacyjne samego zakonu. Jak widać z cytowanych wcześniej danych, liczba braci konwersów była w tym czasie bardzo mała i obsługa tak rozległych dóbr, często mocno oddalonych od klasztoru, wykraczała poza potencjał osobowy i zarządczy opactwa. W umowach dzierżawnych, we wstępie dokumentu, zakon często wymieniał przyczyny, które skłoniły go do oddania w dzierżawę swoich majątków, i były to: wylewy rzeki Kamiennej, gradobicie, ustawiczne przechodzenie wojska, rekwizycje, upadek włościan, pomór bydła oraz konieczność utrzymania szkół i konwiktu. Dobra dzierżawiono zwykle na 2–3 lata, zazwyczaj tym samym dzierżawcom, a przedmiotem dzierżawy były wszystkie składniki majątku, które mogły przynosić dochody. Umowy podpisywano w czerwcu, na początku roku gospodarczego. Poniższa tabela wymienia poszczególne dobra wydzierżawiane przez cystersów w latach 1810–1819 r.

Tabela 2. Dzierżawy dóbr wąchockich w latach 1810–1819³⁰

Data dzierżawy	Nazwa majątku	Przedmiot dzierżawy	Nazwisko dzierżawcy
1810	wieś Jabłonica	daniny, czynsze, robocizna, dziesięcina dworska i chłopska, młyn, propinacja	Ignacy Podymowicz
1815	młyn Krupów	dochody z młyna	Wojciech Zaborowski
1816	wieś Brzezie i Szerzawy	?	Paweł Załęski
	folwark Dębno	wsie: Dębno, Krajków, Jeziorko	Aleksander Michałowski

²⁹ AGAD, CWW, sygn. 810, Kontrakt umowy zamiany dóbr, k. 344-347.

³⁰ AGAD, CWW, sygn. 810, Spis folwarków, włości i gruntów administrowanych przez klasztor lub wydzierżawianych, stan na lipiec 1819 r., rkps, k. 28-38.

1817	klucz chronowski	wsie: Chronów, Mniszek, Wawrzyszów, Laskowa Wola z użytkami, dochody z młynów, stawów, propinacji, browarów, łąk, pastwisk i dziesięcin gromadzkich	Ignacy Podymowicz
	wieś Lisów	dochody z pól, łąk, ogrodów, pastwisk, browaru, młyna	Samon Dawidowicz
1818	folwark Tarczek	wsie: Tarczek, Dąbrowa, Świętomarz	Tomasz Grochowalski
	młyn Ustów pod Skarżyskiem	dochody z młyna	Szymon Staszalek
	wieś Grzybowa Góra	dochody z danin, dziesięciny dworskiej i włościańskiej, propinacji	Franciszek Sztorc
1819	wsie: Mirzec, Trębowiec, Osiny	dochody z propinacji i młyna	Wincenty Siergielewicz
	młyn Wężyk	dochody z młyna	Wojciech Madejski

W archiwum radomskim odnaleźć można liczne rękopisy tych spisów, dzięki którym z dużą dokładnością możemy odtworzyć stan „stołu opackiego” na przełomie XVIII i XIX w., tuż przed kasatą zakonu. Dokumenty dostarczają również informacji na temat stanu budowli w majątkach, rodzaju powinności świadczonych przez ludność, liczby młynów, karczmi, browarów, kuźni czy dymarek, ilości i rodzaju wysiewanego zboża i dochodów czerpanych z ich uprawy.

Majątek opacki składał się, jak wiadomo, z czterech kluczy dóbr: Wąchocka, Pękosławic, Łukawic i Zalesia. W kluczu wąchockim znajdowały się: miasto Wąchock, wsie: Marcinków, Rataje, Wielka Wieś i Gatka. Dochody przynosiły: zobowiązania poszczególnych wsi wobec dworu, propinacja oraz dzierżawy młynów, dymarek i kuźnic. Na majątek składały się drewniane budynki dworów, w tym dom opata w Wąchocku i Ratajach, budynki folwarczne także drewniane, browary, budynki karczmi, młynów i dymarki w Marcinkowie. Wartość majątku oszacowano w 1797 r. na 10 726,22 złp., a w 1810 r. na 14 427 złp. W folwarku ratajskim uprawiano zboża ozime i jare, groch, tatarkę, proso i rzepak. Do folwarku należały również łąki³¹. Obszar gruntów ornych w Ratajach wynosił przeszło 250 morgów³², a w Gatce ponad 136 morgów³³.

³¹ Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej: APR), Rząd Gubernialny Radomski (dalej: RGR), Przeznaczenia dozoru i reparacji budowli klasztoru wąchockiego, sygn. 1503, k. 437-465.

³² Morga – powierzchnia gruntów, miara już dziś niestosowana, wynosiła ok. 0,55 ha.

³³ APR, RGR, Rejestr zbiorowy ekonomii Wąchock, sygn. 10684, k. 1.

W kluczu zalesickim majątek stanowiły dobra wsi: Zalesice, Pomorzany, Łączany, Polany i miasto Wierzbica, a dochody przynosiły: folwarki, gorzelnie, browary, propinacja, austerie i karczmy. Wszystkie budynki były budowane z drewna; dwory, karczmy i austerie posiadały murowane piece i kominy, większość posiadała szklane okna, dachy zazwyczaj kryte były słomą, rzadziej gontem. W wielu przypadkach obok opisywanego budynku pojawiała się informacja, że nie warto go remontować.

Tabela 3. Wymiar pańszczyzny i zobowiązania wobec folwarków w kluczu zalesickim³⁴

Nazwa wsi		Rodzaj powinności			
		pańszczyzna (dni)		pomoc we dworze (dni)	czynsze i daniny
		sprężajem	pieszko		
Zalesice	kmiecie	1–2		1–2	czynsz z roli i konopny, danina w zbożu, drobiu i jajach
	zagrodnicy	–	3	2	
	chałupnicy	–	2	2	
	komornicy	–	1	1	
Pomorzany	kmiecie	1–2	–	–	czynsz z roli i konopny, danina w zbożu, drobiu i jajach
	zagrodnicy	–	–	–	–
	chałupnicy	–	2	–	czynsz z roli i konopny, danina – drób
	komornicy	–	1	–	–
Łączany	kmiecie	1–2	1	1–2	czynsz z roli i konopny, danina w zbożu, drobiu i jajach
Polany	kmiecie	1–2	–	–	czynsz z roli i konopny, danina w zbożu, drobiu i jajach
	zagrodnicy	–	1–3	–	
	chałupnicy	–	–	–	
	komornicy	–	1	–	

³⁴ Tamże, k. 88-90.

W folwarkach w Zalesicach i Polanach uprawiano zboża jare i ozime, ponadto groch, tatarkę, proso, rzepak, len i konopie. Dochody czerpano z pańszczyzny, czynszów i danin. W Zalesicach ziemię obrabiało czternastu kmieci, siedmiu zagrodników, czterech chałupników i czterech komorników. Byli oni zobowiązani do różnego wymiaru pańszczyzny ze względu na swój status społeczno-ekonomiczny na wsi. Kmiecie, zwani inaczej chłopami pełnorolnymi, posiadali zazwyczaj kilkanaście morgów ziemi, natomiast zagrodnicy, chałupnicy i komornicy nazywani byli chłopami małorolnymi. Posiadali niewielkie gospodarstwa, często najmowali się do pracy w folwarku lub u bogatych kmieci, komornicy często nie posiadali także własnych domów, mieszkając u bogatszych krewnych lub kmieci. Pierwsza kategoria – chłopi pełnorolni odrabiali zazwyczaj pańszczyznę sprzężaną, natomiast małorolni zwykle pieszą. W Zalesicach wynosiła ona: dla kmieci – 1–2 dni sprzężajem, dla zagrodników – 3 dni pieszo, chałupników – 2 dni pieszo i komorników 1 dzień pieszo.

We wsi Pomorzany było jedenastu kmieci, dwóch chałupników i dwóch zagrodników. Odrabiali oni pańszczyznę w wymiarze od 1 do 2 dni pieszo lub z pomocą bydła, zobowiązani byli też do pomocy we dworze w wymiarze 1 lub 2 dni, opłacali również czynsz i daninę.

Tabele inwentarzowe wsi Łączany wykazują trzydziestu siedmiu kmieci, w tym jedną wdowę, która zwolniona była z wszelkich powinności prócz 1 dnia pańszczyzny pieszo. Pozostali odrabiali od 1 do 2 dni pańszczyzny sprzężajem i tyle samo pomocy we dworze. Ponadto oddawali daninę w postaci zboża, drobiu i jaj, płacili również czynsz konopny, czterech kmieci płaciło czynsz z roli.

Do wsi Polany przypisanych było jedenastu kmieci, ośmiu zagrodników i jeden komornik. W Polanach wymiar pańszczyzny wynosił odpowiednio: kmiecie – od 1 do 2 dni sprzężajem, zagrodnicy – od 1 do 3 dni pieszo, jeden z komorników płacił czynsz, daniny składano w zbożu, drobiu i jajach. Tabela 3 ilustruje wymiar pańszczyzny i powinności w kluczu zalesickim.

Klucz pękosławski składał się ze wsi: Pękosławice, Prusinowice i miasteczka Waśniów. W Pękosławicach znajdował się dwór z zabudowaniami i browar. Na wsi osiadłych było dwóch kmieci i dwóch zagrodników, odrabiających pańszczyznę w wymiarze 3 dni sprzężajem, i płacący 12 gr czynszu (kmiecie) i 2 dni pieszo (zagrodnicy). We wsi Prusinowice istniała mała karczma dworska, pańszczyznę odrabiało 8 kmieci w różnych wymiarach, od 5 do 2,5 dnia sprzężajem i płacili czynsz w różnej wysokości. Jako daninę oddawano drób i jaja. Mieszczanie z Waśniowa płacili czynszu gruntowego – 8 złp i 6 gr.

Według dawnych zapisów powinni jeszcze znosić zboże do stodół dworskich, skosić łąkę dworską i wysuszyć siano, ale jak pisze autor tego inwentarza, od sześciu lat nie chcą tego robić. W Waśniowie istniała także karczma. Z Pękosławic, Prusinowic i Waśniowa pobierano też dziesięcinę snopową.

Tabela 4. Wymiar pańszczyzny i zobowiązania wobec folwarków w kluczu pękosławskim³⁵

Nazwa miejscowości		Rodzaj powinności			
		pańszczyzna (dni)		czysze i daniny	dziesięcina snopowa
		sprężajem	pieszo		
Pękosławice	kmiecie	3	–	czynsz z roli	
	zagrodnicy	–	3		
Prusinowice	kmiecie	5–2,5	–	czynsz z roli i konopny, danina z drobiu i jaj	
Waśniów	mieszczanie	–	–	czynsz gruntowy, danina z drobiu i jaj	

Tabela 5. Wymiar pańszczyzny i zobowiązania wobec folwarków w kluczu łukawskim³⁶

Nazwa wsi		Rodzaj powinności			
		pańszczyzna (dni)		pomoc we dworze (dni)	czysze i daniny
		sprężajem	pieszo		
Łukawa	kmiecie	4	–	4	czynsz z roli, danina w drobiu i jajach oraz przędzy konopnej
	zagrodnicy	–	3	2	
	chałupnicy	–	3	2	danina z przędzy konopnej
	komornicy	–	1	–	–
Kamień Łukawski	zagrodnicy	–	3	2	czynsz z roli, danina w drobiu i jajach oraz przędzy konopnej

Klucz łukawski składał się z wsi Łukawa z dworem i folwarkiem oraz wsi Kamień Łukawski z karczmą. Na folwark składały się: drewniany dwór i zabudowania oraz browar. Osiedlonych było tu siedmiu kmieci, ośmiu zagrodników, szesnastu chałupników i dziewięciu komorników. Zobowiązani byli do pańszczyzny sprężajem lub pieszo, pomocy w czasie żniw, zapłaty czynszu konopnego

³⁵ Tamże, k. 99-102.

³⁶ Tamże, k. 105-110.

i daniny w postaci drobiu. We wsi Kamień Łukawski sześciu zagrodników odra-
biało trzy dni pańszczyzny pieszo.

Jak już zostało to zaznaczone, dysponujemy licznymi spisami inwentarzy dóbr wąchockich cystersów pochodzącymi z przełomu XVIII i XIX w. Na podstawie tych danych, choć trzeba przyznać, że nie są one kompletne, można wysunąć wniosek, że dochody klasztoru wąchockiego były w pełni wystarczające dla jego funkcjonowania i opłacania zobowiązań wobec władzy. Zysk osiągany z administrowanych przez siebie majątków oraz majątków dzierżawionych wynosił 20 492 złp. i 11 gr.³⁷

Organizacja przebiegu kasaty. Przygotowanie aktu supremacji

Pogłoski o możliwości kasacji zakonów w Królestwie Polskim były bardzo żywe na przełomie XVIII i XIX w. Docierały z terenów zaboru pruskiego i austriackiego, gdzie reformy religijne tamtejszych władców zniosły już większość domów zakonnych. Prócz tego wiadomości docierały z terenów Francji objętej żywiołem rewolucyjnym, a na tereny Królestwa przybywali zakonnicy i zakonnice ze zlikwidowanych klasztorów, zwłaszcza z Galicji. Panował więc strach i niepewność co do dalszych losów zgromadzeń zakonnych³⁸. Po Kongresie Wiedeńskim car Aleksander I jako król Polski przystąpił do reorganizacji instytucji rządowych i opracowania planów reform. Sprawami urzędzenia instytucji kościelnych, zakonów, ich dochodów i działalności publicznej miała się zająć specjalna komisja wyłoniona przez Wydział Oświecenia Narodowego i Wyznań Religijnych, którym kierował Stanisław Kostka Potocki³⁹. Już w listopadzie 1815 r. powstał projekt dokumentu – Urządzenie Duchowieństwa Katolickiego, który zakładał np. zniesienie zgromadzeń poniżej sześciu zakonników, jeśli nie pracują na parafiach, nie prowadzą szkół lub nie posługują w szpitalach lub więzieniach. Ponadto zakony miałyby podlegać władzy biskupiej, a śluby zakonne mogłyby być składane dopiero po 24 roku życia, z wyłączeniem zakonów męskich prowadzących szkoły. Projekt zakładał więc ograniczenie liczby osób zakonnych, ustanowienie władzy biskupiej nad nimi i zminimalizowanie liczby zakonów kontemplacyjnych⁴⁰.

³⁷ AGAD, CWW, sygn. 810, k. 7-8.

³⁸ F.T. Borowski, *Dekret kasacyjny z roku 1918 i jego wykonanie w stosunku do zakonów Diecezji Sandomierskiej*, „Studia Sandomierskie”, nr 1, 18 (2011), s. 13.

³⁹ Tamże, s. 17.

⁴⁰ Tamże, s. 18-19.

W późniejszych projektach znajdziemy już uzasadnienie potrzeby zniesienia niektórych domów zakonnych z powodu niskiego stanu liczebnego, niszczących obiektów sakralnych i zakonnych, których te zgromadzenia nie są w stanie utrzymać, stwierdzenia o konieczności kształcenia zakonników i przeprowadzania egzaminów⁴¹. Słowem, poziom materialny i intelektualny zgromadzeń był zdaniem projektodawców tak niski, że tylko głęboka reorganizacja mogła go podnieść.

Same projekty się nie urzeczywistniły, ale ich duch tak. Propozycje w nich zawarte stały się przedmiotem rozmów delegacji rządowej ze Stolicą Apostolską na początku 1818 r. Po długich rokowaniach papież wydał bullę *Ex imposita Nobis*, z 30 czerwca 1818 r., która regulowała sprawy kościoła w Królestwie. Przede wszystkim reorganizowała podział administracyjny kościoła (powstało 8 biskupstw), następnie wskazywała na potrzebę zabezpieczenia finansowego nowych stolic biskupich, seminariów, katedr i kapituł oraz kleryków. Środki na te cele miały pochodzić z supremacji niektórych klasztorów, opactw i beneficjów, gdzie najpierw jednak należało dokonać dokładnego zbadania stanu dóbr i wysłuchać wszystkich zainteresowanych. Wykonawcą bulli został Franciszek Malczewski – biskup włocławski, który później został mianowany arcybiskupem warszawskim⁴².

Dekret kasujący niektóre domy zakonne w Królestwie Polskim podpisał arcybiskup Franciszek Skarbek Malczewski 17 kwietnia 1818 r. Sam moment podpisania tego dokumentu miał według opisów bardzo dramatyczny przebieg⁴³. Przed ostatecznym podjęciem decyzji co do suprymowanych⁴⁴ domów zakonnych i zredagowaniem dekretu kasacyjnego arcybiskup Malczewski ciężko zachorował i nie mógł kontynuować działań. Ta sytuacja uaktywniła ministra Stanisława Kostkę Potockiego, który miał inny pomysł kasaty. Dążył do całkowitej likwidacji klasztorów i nie był w tym pomysle odosobniony. Atmosfera wytworzona wokół tematu wspólnot zakonnych sprzyjała ministrowi i jego współpracownikom. Ten, korzystając ze słabości arcybiskupa, opracował nowy dokument zezwalający na kasatę klasztorów, kolegiat, domów księży misjonarzy i innych instytucji duchownych i nakłonił umierającego arcybiskupa do podpisania zgody na powołanie Deputacji do Spraw Zniesionych Instytutów Duchownych. Depu-

⁴¹ Tamże, s. 25-26.

⁴² Tamże, s. 31.

⁴³ Na temat okoliczności kasaty zakonu cystersów w Wąchocku pisali m.in.: M. Borkowska, *Z dziejów...*, s. 160-161; P.P. Gach, *Opactwo cystersów w Wąchocku...*, s. 94-95; W. Gliński, *Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wobec wspólnot religijnych w Królestwie Polskim 1815-1820*, Warszawa 2002, s. 84-97.

⁴⁴ Suprymacja – termin używany w źródłach zamiennie z terminem kasata, dotyczy kasowanych klasztorów, szczególnie w XIX w.

tacja miała się zająć majątkami kasowanych klasztorów, ale na jej działania arcybiskup nie miał już wielkiego wpływu⁴⁵.

Wdrożenie planu kasat powierzono ks. Szczepanowi Hołowcycowi, który został mianowany biskupem nowo utworzonej diecezji sandomierskiej, a później arcybiskupem warszawskim i prymasem Królestwa Polskiego w latach 1819–1823.

Na mocy dekretu suprymowano 30 klasztorów⁴⁶, z tym, że dwa z nich wyjęto później spod suprymacji⁴⁷. Dokument przyznawał też Deputacji uprawnienia do wdrożenia kasaty zgodnie z potrzebami, jakie ta uzna za konieczne.

Suprymacji dokonano więc bardziej po myśli Potockiego niż papieża. Uważa się nawet, że Potocki posunąłby się o wiele dalej, gdyby nie strach przed ówczesną opinią publiczną i carem Aleksandrem, który nie życzył sobie konfliktu ze Stolicą Apostolską. W memoriale o stanie duchowieństwa, który przedłożył carowi w listopadzie 1820 r., podaje Potocki główne przyczyny zniesienia zakonów. Według niego były to: niski stan liczebny zgromadzeń, zepsucie obyczajów, brak pożytecznych zajęć i wstępowanie do zakonu wyłącznie ubogich, leniwych lub pragnących uciec od obowiązku służby wojskowej⁴⁸. Były to zatem te same poglądy, które wyraził w swojej *Podróży do Ciemnogrodu*, w tomie I, wydanym też w 1820 r.⁴⁹ Opisał tam anonimowo swoje spostrzeżenia z pobytu w niektórych klasztorach. Jego negatywny stosunek do zakonów, zwłaszcza kontemplacyjnych, był więc powszechnie znany.

Przebieg kasaty w klasztorze wąchockim

Skonfrontujmy zatem przyczyny kasaty, jakie oficjalnie głosiła Komisja Wyznań i Oświecenia Publicznego, ze stanem faktycznym klasztoru wąchockiego. Jednym z głównych powodów miał być niski stan osobowy danego

⁴⁵ M. Kośka, *Dekret abpa Franciszka Skarbka-Malczewskiego z 17 IV 1819 r. w sprawie supresji klasztorów w Królestwie Polskim*, „Hereditas Monasteriorum”, vol. 8, 2016, s. 368.

⁴⁶ W różnych źródłach i opracowaniach podawane są różne dane dotyczące liczby skasowanych klasztorów: w Wykazie Instytutów, których fundusze z mocy Dekretu Delegata Apostolskiego jako zniesionych lub wygasłych supresji podlegają, widnieje liczba 36 klasztorów męskich i 11 żeńskich (AGAD, CWW, sygn. 178, k. 82-85); Dziennik Praw Królestwa Polskiego [1822], t. 7, nr 28-32, s. 404-411 (cyt. za M. Kośką, *Dekret...*, s. 369) podaje liczbę 34 klasztorów męskich i 13 żeńskich.

⁴⁷ M. Kośka, *Dekret...*, s. 369.

⁴⁸ F.T. Borowski, *Dekret kasacyjny...*, s. 43.

⁴⁹ Powieść mająca na celu krytykę wad Polaków, ich zacofanie, zabobonność i strach przed nowoczesnością; w t. I autor krytykował kler, zwłaszcza zakonników jako ludzi o niskim poziomie moralnym, leniwych, skłonnych do pijaństwa i rozwiązłości.

zakonu. Choć dekret Arcybiskupa Malczewskiego nie podaje konkretnej liczby zakonników, poniżej której klasztor powinien być zniesiony, w projektach dokumentów rządowych pojawiła się liczba sześć, później dwanaście. Jak wynika z analizy stanu osobowego klasztoru wąchockiego z lat 1796–1819, zamieszczonego wcześniej, liczba zakonników była o wiele wyższa i nie spadła w tym czasie poniżej dwunastu osób. Wręcz przeciwnie, za wyjątkiem czasu wojen napoleońskich, klasztor wykazywał co rok obecność co najmniej dwudziestu pięciu zakonników.

Kolejnym powodem miała być niegospodarność zakonników i złe zarządzanie hutami i kuźnicami, bo już wtedy uważano, że odpowiednie wykorzystanie rud żelaza i przemysłu hutniczego może przynieść państwu duże korzyści. I ten argument jest nie do obrony. Większość hut i kuźnic, będących własnością cystersów, które w drugiej dekadzie XIX w. rzeczywiście podupadły, została im odebrana i upaństwowiona jeszcze za czasów austriackich, natomiast późniejsze zyski wydzierżawionych dóbr nie były tak korzystne, jak powszechnie sądzono⁵⁰.

Następny zarzut dotyczył tego, że klasztory są nieprzydatne społecznie, generują tylko koszty, nic nie dając w zamian. Jak wiadomo, klasztor wąchocki spełniał wiele funkcji. Po pierwsze – funkcję duszpasterską. Na podstawie spisów osobowych wiemy, że większość mnichów chórowych posługiwała w okolicznych parafiach, ponadto zakon utrzymywał nauczycieli gimnazjum, wypłacając im pensję i zapewniając utrzymanie⁵¹, prowadził na swój koszt konwikt dla 8 uczniów⁵², płacił także różnego rodzaju podatki i zobowiązania na rzecz państwa⁵³. Jeszcze w 1814 r. pisano, że „klasztor wąchocki księży cystersów przez otwarcie własnym kosztem szkół publicznych do rozszerzenia światła młodzieży znacznie się przyczynił”⁵⁴, a kilka lat później znalazł się on, tak jak większość zakonów prowadzących szkoły, na liście klasztorów suprymowanych, co odsłania prawdziwe intencje autorów „reorganizacji” instytucji kościelnych w Królestwie.

Co do złej obyczajności i niskiego stanu moralnego zakonników, ich zachowania po kasacie temu przeczą. Nie notowano masowego występowania ze stanu zakonnego, większość przeszła do posługi na parafiach. Docelowo powinni oni wyjechać do Łądu lub Jędrzejowa, gdzie wyznaczono im miejsca pobytu, zdecydowana większość jednak tego nie uczyniła. Być może nie byli pewni,

⁵⁰ Tamże, s. 40.

⁵¹ AGAD, CWWKP, sygn. 810, k. 431-433.

⁵² Tamże, k. 445.

⁵³ Tamże, k. 442.

⁵⁴ Tamże, k. 443.

czy sytuacja się nie powtórzy, a być może nie byli gotowi na życie w „cysterskich wymieralniach”⁵⁵.

Dekret suprymacji klasztoru odczytano zakonnikom 16 czerwca 1819 r. Usłyszeli wtedy, że:

dekret arcybiskupa i prymasa Królestwa Polskiego, ś.p. Malczewskiego, w dniu 17 kwietnia r.b. wydany, tu w kopii załączony, a na bulli papieskiej wspierający się, podług którego dekretu wszystkie fundusze na uposażeniu klasztorów i innych beneficjów służące, na rzecz funduszu religijnego w Królestwie Polskim, od dnia 24 czerwca r.b. na zawsze odebrane być mają i niniejszym protokołem odbierają się⁵⁶.

Pewnie nikt z obecnych wtedy zakonników nie przypuszczał, jak bardzo przytaczane dokumenty odbiegają od zamysłów arcybiskupa Malczewskiego i tym bardziej papieża Piusa VII. Wiele z postanowień dekretu nie zgadzało się z treścią bulli, lecz w obecnej sytuacji nie miało to już znaczenia. Zakonnicy zostali jeszcze zobowiązani do złożenia przysięgi, że na wezwania komisarzy będą służyć potrzebnymi informacjami i objaśnieniami.

Przejęcie dóbr suprymowanych wymagało spisania stanu majątków kasowanych klasztorów. Powierzono to zadanie Komisjom wojewódzkim, które miały dokonać inwentaryzacji, spisów źródeł dochodów i sporządzenia intraty⁵⁷, a także podejmować decyzje w sprawie wydzierżawiania majątków. Czynności te w korespondencji urzędniczej nazwano „okupacją”⁵⁸.

Jednym z pierwszych obowiązków komisarzy było sporządzenie listy imiennej zakonników, listy służby klasztornej z podaną funkcją i wynagrodzeniem, krótkiego opisu klasztoru i kościoła oraz wykazu sprzętów kościelnych. Wykaz zakonników (tab. 6) zawiera 23 osoby. Spośród nich 8 mnichów posługiwało w ościennych parafiach, a jeden przebywał w klasztorze w Szczyrzycu. Na miejscu według spisu przebywało 14 zakonników. M. Borkowska podaje natomiast liczbę 10 kapłanów pracujących na parafiach i osobę Antoniego Kierzkowskiego, który miał przebywać w Sulejowie, ale w/w spis go nie uwzględniła⁵⁹.

Na mocy „Aktu okupacji funduszy klasztoru wąchockiego” komisja województwa sandomierskiego sporządziła kalkulację dochodów zakonu, która została przedstawiona poniżej w tabeli 7.

⁵⁵ M. Borkowska, *Z dziejów...*, s. 162.

⁵⁶ AGAD, CWWKP, protokół odczytania dekretu suprymacji, sygn. 810, k. 9.

⁵⁷ Dawniej dochód, zysk, *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 2006.

⁵⁸ F.T. Borowski, *Dekret kasacyjny...*, s. 61.

⁵⁹ M. Borkowska, *Z dziejów...*, s. 162.

Tabela 6. Lista zakonników klasztoru cystersów w 1819 r.⁶⁰

Lp.	Imię i nazwisko	Sprawowana funkcja	Wiek	Okres przebywania w klasztorze w Wąchocku
1.	Stanisław Kostecki	przeor	61	3
2.	Zefiryn Bartyzel	podprzeor	30	5
3.	Konstanty Ogorzałkiewicz	ojciec	68	41
4.	Celestyn Rutkiewicz	ojciec	60	35
5.	Grzegorz Mruczkowski	ojciec	52	17
6.	Łukasz Krzemiński	ojciec	44	16
7.	Franciszek Skrzypczyński	ojciec	43	17
8.	Robert Zalewski	ojciec	51	19
9.	Jakub Zieliński	ojciec	49	7
10.	Alberyk Ostrowski	ojciec	40	11
11.	Karol Błaszczkiewicz	ojciec	49	11
12.	Ludwik Czajkowski	provisor	40	9
13.	Sylwester Gonda	provisor	42	9
14.	Ksawery Doliński	provisor	38	8
15.	Eugeniusz Maruchowicz	provisor	38	9
16.	Benedykt Święcielski	provisor	36	8
17.	Gerard Kaźmierski	provisor	41	2
18.	Józef Turczyński	provisor	26	2
19.	Wincenty Kwiatkowski	profes	40	9
20.	Florian Sułkowski	kleryk	25	–
21.	Melchior Musielewicz	kleryk	23	–
22.	Hieronim Siewierski	kleryk	51	–
23.	Feliks Chodkiewicz	konwers	53	–

⁶⁰ AGAD, CWWKP, sygn. 810, Lista zakonników klasztoru cystersów sporządzona dnia 24 czerwca 1819 r., k. 185-187.

Tabela 7. Kalkulacja rocznych dochodów klasztornych wg spisu z 1819 r.

Nazwa folwarku lub składnika majątku przynoszącego dochód		Źródło dochodów w złp				
		z gruntów, inwentarzy i pastwisk	z pro- pinacji, młynów i czynszów dzierżaw- nych	z dziesię- cin i pro- cent od kapitałów	podatki i inne koszty	czysty zysk
Klasztor bez folwarku		-	-	3 489,21	52 160,16	373,14
Dopłaty Dyrekcji Górnictwej za zamienione dobra		-	12 560,20	-	-	
Folwark	Bugaj	100,0	600,0	-	-	
	Osiny	2 511,04	627,10	-	-	
	Mirzec	4 614,03	2 227,23	-	-	
	Skarżysko Kościelne	5 453,22	-	-	-	
Dzierżawa	Lisów	6 842,10	-	-	-	
	Grzybowa Góra	3 000,0	-	-	-	
	Tarczek	7 570,19	-	-	-	
	Dębno	9 075,24	-	-	-	
	Brzezie	6 946,0	-	-	-	6 946,0
	Jabłonica	2 000,0	-	-	1 179,97	820,03
	Klucz Mniszek	25 478,23	-	-	17 289,23	8 189,0
	Radomice	5 214,03	529,06	442,19	2 464,01	3 720,27
	Łąbedziów	1 234,05	128,06	173,22	728,93	807,10
Marzysz	1 143,27	625,10	183,21	1 393,99	558,29	
Razem		83 626,20	17 793,03	4 289,23	75 216,29	30 492,17

Jak podaje Borowski, wyliczenia intraty z dochodów poszczególnych dóbr klasztornych obarczone były dużym błędem. Podstawę wyliczenia zysku

stanowiły sumy dzierżawne, a od tych odprowadzano często różne powinności skarbowe. Także cena zbóż, która przekładała się na ostateczny dochód, w okresie, kiedy dokonywano spisów, osiągała rekordowe wysokości ze względu na wcześniejsze wojny i nieurodzaj. Obliczone zyski były nieadekwatne do rzeczywistych, na co zresztą skarżyli się komisarze dokonujący spisów⁶¹.

Prócz inwentaryzacji wszelkich dóbr zakonnicy byli też zobowiązani do podawania informacji dotyczących zaciągniętych przez klasztor długów, ewentualnych zapisów poczynionych przez nowicjuszy w momencie wstępowania do zakonu czy spadków dziedziczonych przez mnichów. Wszystkie te informacje zamieszczano w protokołach, które komisarze przesyłali do Komisji Wojewódzkiej, a ta do Deputacji⁶².

Kolejnym etapem działań komisarzy było rozgraniczenie dóbr osobiście przez klasztor administrowanych i tych, które wydzierżawiano. Spis folwarków, włości i gruntów dokonany w lipcu 1819 r. przedstawia się następująco:

Tabela 8. Dobra administrowane bezpośrednio przez klasztor⁶³

Obwód	Dobra bezpośrednio administrowane przez klasztor			
	nazwa folwarku	nazwa wsi należących do folwarku	inne części folwarku	
Opatowski	Bugaj	–	Snycerka młyn	
	Mirzec	Trębowiec	Krypów młyn	
	Osiny	–	–	
	Jagodno	–	Wężyk młyn	
	Skarżysko		Lipowe Pole	–
			Świerczek	–
Łyżwy			Ustów młyn	
Stopnicki	Radomice	–	–	
	Łabędziów	–	–	
Kielecki	Marzysz	–	młyn	

⁶¹ F.T. Borowski, *Dekret kasacyjny...*, s. 65.

⁶² Tamże, s. 61-62.

⁶³ AGAD, CWWKP, sygn. 810, Spis folwarków, włości i gruntów administrowanych przez klasztor lub wydzierżawianych, rkps, k. 28-38.

Jak wynika z tabeli, administrowano przede wszystkim majątki znajdujące się w pobliżu klasztoru, te dalej położone chętniej wydzierżawiano.

Tabela 9. Dobra wydzierżawiane przez klasztor⁶⁴

Obwód	Dobra wydzierżawione		
	nazwa folwarku	nazwa wsi należących do folwarku	inne części folwarku
Opoczyński	Brzezie	Szerzawy	–
	Grzybowa Góra	–	nowy młyn
	Dębno	Jeziorko	–
		Krajków	–
	Tarczek	Dąbrowa	–
		Świątomarz	–
Sandomierski	Lisów	–	–
Radomski	Mniszek	–	młyn
	Chronów	–	młyn
	Wawrzyszów	–	–
	Rogowa	Laskowa Wola	–
	Jabłonica	–	młyn

Kolejnym etapem kasaty była rewizja bibliotek klasztornych i „zabezpieczenie” książek uznanych za cenne. Zajął się tym Samuel Bogusław Linde, który sprawował w tym czasie funkcję dyrektora Biblioteki Publicznej w Warszawie, przemianowanej z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Wszystkie cenne egzemplarze, za zgodą Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przekazywał do wspomnianej placówki. W Wąchocku postępowanie Lindego było analogiczne. Pojawił się tam 20 lipca 1819 r. i zabrał 2438 woluminów, co zapisane zostało w notatce z tego dnia podpisanej przez samego Lindego i przeora klasztoru wąchockiego. Wyjaśnia w niej również, że książki zabiera na polecenie Komisji Rządowej, a po przewiezieniu do Solca drogą rzeczną zostaną przetransportowane do Warszawy i umieszczone w Pałacu Kazimierzowskim⁶⁵. W czasie

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ AGAD, CWW, sygn. 810, k. 223.

przeoglądania zasobów wąchockich wyraził pogląd, że biblioteki klasztorne były już mocno przetrzebione⁶⁶, a „żadna z bibliotek dotąd [...] przejranych tyle nie była zrabowaną, wyczerpaną, wyniszczoną, wynędzniałą, jak Wąchocka”⁶⁷. Mimo to Linde znalazł tam wiele cennych pozycji. Wielkość zbiorów szacowano na 4193 egzemplarze⁶⁸. Zasilane były od wieków przez zakupy i dary opatów wąchockich, książki wpływały jako darowizny od krewnych zakonników i z darów okolicznego duchowieństwa. Były to księgi liturgiczne, dzieła antyczne (Liwiusz), korespondencje misjonarzy w Japonii i Chinach, dzieła dotyczące historii kościoła. Pochodziły z XV–XVIII w. Obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie znajduje się 406 starych druków z Wąchocka⁶⁹.

Skutkiem wizyty Lindego był ogromny nieład, książki zabierane były bez zachowania porządku, kryteriów i sporządzania wykazów, dlatego nie wiadomo było, co zostało zabrane, a co zostawione. Taka informacja zachowała się w dokumentach kasacyjnych, w niepodpisanej notatce, najprawdopodobniej osoba duchowna skarżyła się, że bez pomocy oddelegowanych mnichów nie będzie w stanie uporządkować tego, co zostało⁷⁰.

Częścią majątku zakonnego była także apteka. Posiadała zasób lekarstw wytwarzanych przez zakonników, niezbędnych naczyń i sprzętów do ich wytwarzania i przechowywania, a także ksiąg. Inwentarz apteki zakonnej dokonany w styczniu 1818 r. przedstawia się następująco: kilkadziesiąt pozycji różnych lekarstw i preparatów, puszki drewniane i cynowe, słoiki, flaszki i bańki szklane, moździerz mosiężny, żelazna maszyna do pigułek, naczynia żelazne i mosiężne do przyrządzania preparatów, kociołki, noże, torby zgrzebne różnych rozmiarów, szafy z szufladami i książki – encyklopedie medyczne, zielniki i inne⁷¹. Na podstawie tego spisu potwierdzono zgodność ze stanem w dniu 5 lipca 1819 r., czyli w czasie pracy komisji okupacyjnej. Aptekę opieczętowano w obecności członków komisji, lekarza obwodu opatowskiego, przeora klasztoru i wójta gminy⁷². W niedługim czasie całość została wydzierzawiona przez osobę prywatną.

⁶⁶ Pismo Lindego do Ministra Potockiego, Kłodawa–Kalisz, 6–19 VI 1819, cyt. za: F.T. Borowski, *Dekret kasacyjny...*, s. 70.

⁶⁷ E. Bylinowa, *Pocysterskie księgozbiory z Koprzywnicy, Sulejowa i Wąchocka w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, T. III, *Źródła. Skutki kasat XVIII i XIX w. Kasata w latach 1954–1956*, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 186.

⁶⁸ Tamże, s. 188.

⁶⁹ Tamże, s. 186.

⁷⁰ AGAD, CWW, sygn. 810, k. 224.

⁷¹ Tamże, Inwentarz apteki, k. 291-302.

⁷² ADAD, CWWKP, sygn. 810, k. 303.

Celem tych wszystkich przedsięwzięć było, jak pisze P. Gach⁷³, zebranie wszystkich danych dotyczących majątku zakonnego i dochodów z niego uzyskiwanych, ale także określenie rozmiaru zobowiązań finansowych, które te dochody uszczuplały. W Wąchocku czynności tych dokonano w lipcu i sierpniu. Liczono, że dzierżawy suprymowanych majątków podejmą się sami zakonnicy.

Nie wszystkie jednak domy zakonne chciały się tego podjąć. Zawyżona intrata byłych dóbr i opłaty w wysokości 1/3 dochodów odstraszały i często bywało tak, że komisja wystawiała dzierżawę dóbr do licytacji. Najczęściej dzierżawili je dawni dzierżawcy majątków lub sąsiedzi – ziemianie. W tych klasztorach, gdzie zakonnicy po kasacie mieli pozostać jeszcze przez jakiś czas, suprymowane dobra pozostały w ich opiece. Przez cały kolejny rok gospodarczy mnisi mieli obowiązek zadbać o majątek i dopilnować prac polowych, nie otrzymując w zamian środków na utrzymanie. W konsekwencji większość zakonników opuszczała klasztor, przenosząc się np. na parafie, a ci, którzy zostali, uciekali się często do zabronionego proceduru – wyprzedawania części wcześniej zinwentaryzowanego majątku lub cierpieli skrajną nędzę⁷⁴.

Bezpośrednie skutki kasaty. Losy zakonników i zatrudnionych w klasztorze osób

Bezpośrednim skutkiem kasaty wąchockiego klasztoru było opuszczenie go przez mnichów. Książd Feliks Brażewicz napisał w swojej kronice, że:

16 czerwca 1820, jako naoczni świadkowie opowiadali był dniem najsmutniejszym, odkąd Wąchock Wąchockiem jest (...) na koniec pożegnali [mnisi] skromne, a solidne cele i klasztor cały i wreszcie wzięwszy z sobą białe sukienki, po parę sztuk bielizny, Brewiarze – to całe już mienie swoje, z bólem w sercu, ze łzami w oczach, z poddaniem się woli Bożej, wśród powszechnego płaczu rozżalonego ludu – opuścili Wąchock⁷⁵.

Według ks. Brażewicza pozostało tylko trzech z 25 braci zakonnych. Ojciec Zefiryn Bartyzel sprawował funkcję proboszcza w miejscowej parafii św. Elżbiety, o. Konstanty Ogorzałkiewicz i o. Janikowski mieli pozostać w Wąchocku i tu dokończyć żywota⁷⁶. Na temat o. Janikowskiego brak jest śladów w źródłach, ale

⁷³ P.P. Gach, *Zakony w diecezji kieleckiej*, „Nasza Przeszłość”, 1983, 59, s. 183.

⁷⁴ F.T. Borowski, *Dekret kasacyjny...*, s. 65-67.

⁷⁵ F. Brażewicz, *Historyczny opis Wąchocka i jego kościołów oraz kronika miejscowa rozpoczęta od 1889 roku*, rkps, s. 38-39.

⁷⁶ Tamże, s. 39.

wspomina się za to zakrystiana – brata Feliksa, który umarł w kwietniu 1821 r. bez możliwości przyjęcia ślubów zakonnych⁷⁷. Jak wspomina dalej ks. Brażewicz, klasztor i kościół ogołocoło ze wszystkiego. Zabrano naczynia liturgiczne, szaty, mszały i wywieziono po części do Warszawy i Sandomierza, nic nie zostawiając miejscowemu kościołowi. Następnie całość opieczętowano w oczekiwaniu na następnego gospodarza⁷⁸. Na mocy decyzji Namiestnika KP Józefa Zajączka budynek klasztorny został przekazany Dyrekcji Górniczej, która miała go objąć 1 VI 1820 r.⁷⁹

Ks. Brażewicz podaje, że odbyło się to w kilka tygodni po usunięciu zakonników. W celach zakonnych zamieszkali wtedy urzędnicy wraz z rodzinami, a parter klasztoru został zajęty na składy żelaza i innych materiałów⁸⁰. W rzeczywistości termin przejęcia budynku raczej się opóźnił. Wątpliwym jest, aby cele zakonne nadawały się do zaadaptowania na mieszkania urzędnicze bez drobnych chociaż remontów. Ks. F. Brażewicz podaje wprawdzie datę 1824 r., od której Dyrekcja na pewno pomieszczenia klasztorne zajmowała⁸¹, ale w archiwum radomskim znajduje się korespondencja pomiędzy Bankiem Polskim, Komisją Województwa Sandomierskiego i burmistrzem miasta Wąchock świadcząca o tym, że jeszcze w 1835 r. w klasztorze mieszkały osoby wynajmujące te pomieszczenia niezgodnie z prawem. Bank polski za pośrednictwem Komisji wzywał burmistrza Wąchocka do usunięcia lokatorów, powołując się właśnie na decyzję namiestnika Zajączka z 1820 r.⁸² Wygląda więc na to, że budynek przejmowano w ciągu kilku lat.

Z kasatą wiązała się również utrata pracy przez wiele posługujących tam osób. Z pozostawionych wykazów wynika, że była to całkiem spora grupa. Ludzie ci zajmowali się organizowaniem pracy w poszczególnych folwarkach i posługą w dworach. Szczegółowy wykaz zatrudnienia podają tabele 10 i 11.

W uwagach zanotowano, że za wyjątkiem posługujących kobiet wszyscy posiadali rodziny na utrzymaniu i nie mieli majątku, praca w majątkach cysterskich była więc ich jedynym źródłem utrzymania. Niektóre rodzaje posług związane z klasztorem miały szczególny charakter i nie występowały w innych folwarkach. Były to m.in.: organista, dzwonnik, szewc, krawiec, rybnik, rzeźnik czy lokaje. Utrata pracy w folwarku oznaczała więc utratę dochodów i konieczność poszukiwania nowego zajęcia w dalszej okolicy.

⁷⁷ M. Borkowska, *Z dziejów...*, s. 163.

⁷⁸ F. Brażewicz, *Historyczny opis...*, s. 38.

⁷⁹ F.T. Borowski, *Dekret kasacyjny...*, s. 145.

⁸⁰ F. Brażewicz, *Historyczny opis...*, s. 40.

⁸¹ Tamże, s. 145.

⁸² APR, RGR, Przeznaczenia dozoru i reparacji budowli klasztoru wąchockiego, sygn. 1503, s. 84-86.

Tabela 10. Lista osób do posługi w klasztorze i folwarku przyklasztornym oraz ich uposażenie⁸³

Nazwa funkcji lub posługi	Liczba osób	Wartość rocznego wynagrodzenia w złp/gr
Wójt gminy	1	1 880
Ekonom	1	409
Kredencarz	1	292
Organista	1	521
Ogrodnik	1	504
Kuchmistrz	1	640
Pomoc kucharza	1	173
Pracznica	1	206
Fornal	2	577
Kobieta do posług	1	132
Garbarz	1	280
Szewc	1	226
Krawiec	1	600
Kowal	1	465
Rzeźnik	1	300
Chirurg	1	365
Zakrystian	1	414
Dzwonnik	1	414
Lokaj	2	465
Rybnik	1	465
Parobek	2	465
Pastuch	1	465
Dziewka	1	132
Razem	26	13 122

Tabela 11. Wykaz osób pracujących w folwarkach klasztornych oraz ich uposażenie⁸⁴

Nazwa folwarku	Funkcja	Liczba osób	Wartość rocznego wynagrodzenia w złp/gr
Mirzec	ekonom główny	1	478
	karbowy	1	103,15
	polowy	2	53,15
	fornal	1	53,15
	pastuch	1	53,15
	dziewka	2	34,15
Osiny	ekonom	1	168,15
	karbowy	1	53,15
	owczarz	1	119,20
	dziewka	1	34,15
Jagodne	ekonom	1	171,15
	karbowy	1	53,15
	pastuch	1	53,15
	fornal	1	53,15
	dziewka	2	51,50
Skarżysko	ekonom	1	171,15
	karbowy	1	53,15
	pastuch	1	53,15
	polowy	1	53,15
	fornal	1	53,15
Razem		23	1 960,15

⁸³ AGAD, CWWKP, sygn. 810, Lista imienna osób do posługi klasztornej i kościelnej z 25 czerwca 1819 r., s. 188-206.

⁸⁴ Tamże, s. 448-462.

Losy biblioteki i archiwów klasztornych

Biblioteka klasztorna uległa prawie całkowitemu zniszczeniu. Czego nie zabrał Linde, „wypożyczył” hrabia Leon Łubieński – urzędnik górniczy, którego zainteresowały pojedyncze dzieła⁸⁵. Archiwa klasztorne spotkał jeszcze gorszy los. Wąchock, tak jak i inne zakony, posiadał dokumenty pergaminowe i papierowe. Zgodnie z instrukcją Deputacji komisja przeprowadzająca okupację miała obowiązek spisać wszystkie dokumenty znajdujące się w klasztorze. W praktyce spisywano dokumenty ważne pod względem praw własnościowych, dotyczące majątku, plany i mapy. Wszystkie inne uznawano za mało cenne i nieprzydatne, dlatego bardzo szybko uległy rozproszeniu i zaginięciu lub zniszczeniu. Sprzyjała temu częsta reorganizacja urzędów i przenoszenie akt w różne miejsca, także do Rosji. Ostatecznego zniszczenia dokonała II wojna światowa, a zwłaszcza powstanie warszawskie⁸⁶. Ocalała tylko niewielka część cennych akt, są to m.in.: dwa średniowieczne kopiariusze – wypisy z *Liber beneficiorum* i *Liber retaxationum*, akta graniczne między dobrami cystersów a wsią Jabłonica z XVI–XIX w. (w tym pergaminowe), akta sporu granicznego z Radziwiłłami z XVI–XVIII w. Wszystkie przechowywane są w Archiwum Głównym Akt Dawnych.

W Bibliotece Ordynacji Zamojskiej zachował się inny kopiariusz – z XVII w., dotyczący rozgraniczeń dóbr. Dokumenty pergaminowe dotyczące miasta Wąchocka znajdują się też w Archiwum Kapituły Diecezjalnej w Sandomierzu, a dwa XIII-wieczne w Archiwum Narodowym w Krakowie⁸⁷. Jak już wspomniano, zaraz po opuszczeniu klasztoru przez mnichów opieczętowano budynek razem z kościołem. Nabożeństwa sprawowano u św. Elżbiety. Kościół parafialny, przez lata nieremontowany, stanowił zagrożenie dla przebywających tam osób, dlatego zdecydowano się na przeniesienie parafii do poklasztornej świątyni. Uroczystość odbyła się we wrześniu 1820 r. Niestety brakło miejsca dla proboszcza – o. Bartyzela, który mieszkał w dawnym domku referendarza i tam zmarł w 1861 r. jako ostatni cysters w Wąchocku⁸⁸.

Kasaty, według ich głównych organizatorów, miały przynieść wielkie korzyści tak samym zakonnikom (zdjąć z nich ciężar utrzymania wielkich majątków), jak kościołowi w Polsce (dofinansować utrzymanie katedr, seminariów,

⁸⁵ F.T. Borowski, *Dekret kasacyjny...*, s. 146.

⁸⁶ M. Zdanek, *Uwagi o losach archiwaliów małopolskiej grupy opactw cysterskich po kasacie w 1819 r.*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej...*, T. III, s. 116.

⁸⁷ Tamże, s. 118-124.

⁸⁸ M. Borkowska, *Z dziejów...*, s. 164.

administracji kościelnej) i całemu społeczeństwu poprzez przejęcie dóbr i obrócenie zysków na potrzeby podniesienia gospodarki ziem Królestwa.

Zakończenie

Analiza materiałów źródłowych przytaczanych w niniejszym artykule wskazuje, że przejęte klasztory były zazwyczaj w dobrej kondycji ekonomicznej i mnisi bez trudu poradziłoby sobie z gospodarowaniem nimi. Kwota, jaką uzyskano z suprymowanych dóbr, nie zaspokoila potrzeb uposażenia duchowieństwa, co zakładał minister Potocki. Nie osiągnięto też ostatniego celu – przejęcie klasztornych dóbr w Wąchocku przez państwo i administrowanie nimi przyniosło obniżenie dochodów, a w konsekwencji upadek wielu zakładów hutniczych i metalowych. Sam klasztor i jego otoczenie popadło w ruinę, a mieszkańcy stracili istniejące od wieków centrum religijne, gospodarcze i cywilizacyjne. Wszystko wskazuje na to, że było to przedsięwzięcie czysto ideologiczne, zaplanowane i przeprowadzone przez osoby wyjątkowo uprzedzone do monastycyzmu w formie klauzurowej, dla których ta forma religijności nie mieściła się w oświeceniowej logice i wyobraźni. Pod uwagę należy również wziąć względy ekonomiczne. Majątki wielu kasowanych wtedy zakonów miały wesprzeć szkolnictwo, świeckie duchowieństwo i rozrastający się aparat państwa⁸⁹. Te oczekiwania także się nie spełniły, co pokazują losy suprymowanych zakonów. Dla Wąchocka i jego mieszkańców rozpoczął się nowy okres w dziejach, jako miasta rządowego. Trzeba się było zmierzyć z nowymi wyzwaniami, które niosła przyszłość – próbą rozwoju bez dotychczasowego organizatora i gospodarza oraz walką o niepodległy byt w czasie narodowych zrywów. Bilans tych wyzwań nie będzie dla Wąchocka pomyślny.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych

Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego

Akta dotyczące się funduszy klasztoru wąchockiego, w diecezji sandomierskiej – sygn. 809

⁸⁹ A. Piasta, *Kopiarz sulejowski – przyczynek do dziejów zasobu archiwów klasztornych*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne”, t. X, 2021.

Akta okupacji funduszków wąchockiego klasztoru XX cystersów – sygn. 810

Akta dotyczące klasztoru i majątku XX cystersów w Wąchocku – sygn. 811

Archiwum Państwowe w Radomiu

Sukcesje

Przeznaczenia dozoru i reparacji budowli klasztoru wąchockiego – sygn. 1503

Rejestr zbiorowy ekonomii Wąchock – sygn. 10684

Archiwum Ojców Cystersów w Wąchocku

Brażewicz F., Historyczny opis Wąchocka i jego kościołów oraz kronika miejscowa rozpoczęta od 1884 roku, rękopis

Źródła drukowane

Dz.U. RP z dn. 20 marca 2017 r. poz. 674

Tabela miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności, T. 2, Warszawa 1827

Akt uroczysty zakończenia rocznego kursu nauk w szkole obwodowej w Wąchocku, Radom, 1836

Opracowania

Pozycje książkowe

Białoskórska K., *Wąchock – opactwo cystersów*, Warszawa 1960.

Borkowska M., *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku*, Kielce 1999.

Borowski F.T., *Dekret kasacyjny z roku 1918 i jego wykonanie w stosunku do zakonów Diecezji Sandomierskiej*, „Studia Sandomierskie”, nr 18, 2011.

Cystersi w Polsce, red. D. Olszewski, Kielce 1990.

Gach P.P., *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1791*, Lublin 1984.

Gąsiorowska N., *Górnictwo i hutnictwo w Królestwie Polskim 1815–1830*, Warszawa 1922.

Gliński W., *Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wobec wspólnot religijnych w Królestwie Polskim 1815–1820*, Warszawa 2002.

Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie, red. M. Derwich, T. 1-4, Wrocław 2014.

Manteuffel T., *Centralne Władze Oświatowe na terenie b. Królestwa Kongresowego (1807–1915)*, Warszawa 1929.

Potocki S., *Podróż do Ciemnogrodu*, T. I, Warszawa 1820.

Studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na ziemiach polskich, red. A. Wyrwa, Poznań 2007.

Artykuły

Bylinowa E., *Pocysterskie księgozbiory z Koprzywnicy, Sulejowa i Wąchocka w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej*

- Rzeczpospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, T. III, *Źródła. Skutki kasat XVIII i XIX w. Kasata w latach 1954–1956*, red. M. Derwich, Wrocław 2014.
- Ćwik W., *Miasta rządowe małopolskiej części Królestwa Polskiego 1815–1866 (stan gospodarczo-społeczny)*, „Rocznik Lubelski”, 1967, 10.
- Derwich M., *Edykt kasacyjny króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III z 30 X 1810 r.: edycja i tłumaczenie*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczpospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, T. II, *Kasaty na Śląsku Pruskim i na ziemiach zaboru pruskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014.
- Dobrzański J., *Szkolnictwo w Królestwie Polskim w roku szkolnym 1839*, „Rocznik Lubelski”, 1960, 3.
- Dunin-Wąsowicz T., *Rola cystersów w rozwoju kultury materialnej w Polsce wczesnośredniowiecznej*, w: *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1992.
- Gach P.P., *Opactwo cystersów w Wąchocku na przełomie XVIII i XIX w. Kasata i pielęgnowanie tradycji*, w: *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku. Materiały z sesji naukowej 1991 rok*, red. A. Massalski, D. Olszewski, Kielce 1993.
- Gach P.P., *Zakony w diecezji kieleckiej*, „Nasza Przeszłość”, 1983, t. 59.
- Jujeczka S., *Sekularyzacja dóbr kościelnych w nowożytnej Europie (połowa XVII – początek XIX w.)*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczpospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, T. I, *Geneza. Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014.
- Kaczmarek K., *Z badań na studiach uniwersyteckimi polskich cystersów w średniowieczu*, „Nasza Przeszłość” 1993, 79.
- Kanior M., *Polityka antyzakonna władz pruskich i kasata opactw benedyktyńskich w Lubiniu i Mogilnie*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczpospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, T. II, *Kasaty na Śląsku Pruskim i na ziemiach zaboru pruskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014.
- Kocik E., *800 lat Cystersów w Wąchocku*, „Gość Niedzielny”, 1980, R. 57, nr 7.
- Kołodziejcki P., *Górnictwo-hutnicza działalność cystersów wąchockich (1179–1819)*, w: *Studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na ziemiach polskich*, red. A. Wyrwa, Poznań 2007.
- Kośka M., *Źródła do kasat klasztornych w Archiwum Akt Dawnych*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczpospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, T. III, *Źródła. Skutki kasat XVIII i XIX w. Kasata w latach 1954–1956*, red. M. Derwich, Wrocław 2014.
- Massalski A., *Szkoła średnia w Wąchocku założona z inicjatywy zakonu cystersów (1802–1836)*, w: *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku. Materiały z sesji naukowej 1991 rok*, red. A. Massalski, D. Olszewski, Kielce 1993.
- Piasta A., *Kopiarz sulejowski – przyczynek do dziejów zasobu archiwów klasztornych*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne”, T. X, 2021.
- Piwek J., *Gospodarstwa rolne w dobrach cystersów Wąchockich przed kasatą 1819 r.*, w: *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku. Materiały z sesji naukowej 1991 rok*, red. A. Massalski, D. Olszewski, Kielce 1993.

- Pruss W., *Spółczesność Królestwa Polskiego w XIX w. i początkach XX w.*, cz. 1, *Narodowości, wyznania, sekty, organizacje kościelne*, „Przegląd Historyczny”, 1977, 68/2.
- Wodzianowska I., *Etapy likwidacji wspólnot bazylikańskich w Imperium Rosyjskim na przykładzie Ukrainy Prawobrzeżnej*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, T. I, *Geneza. Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014.
- Zdanek M., *Uwagi o losach archiwaliów małopolskiej grupy opactw cysterskich po kasacie w 1819 r.*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, T. III, *Źródła. Skutki kasat XVIII i XIX w. Kasata w latach 1954–1956*, red. M. Derwich, Wrocław 2014.

Strony internetowe

<http://swietokrzyskisztetl.pl>

<http://www.cystersi.pl/>

<http://wachock.cystersi.pl/>

<http://wachock.pl/s,13,Historia.html>